

## **XVIII Ogólnopolska Konferencja Psychologii Rozwojowej: Rozwój człowieka w kontekście przemian cywilizacyjnych**

Wiek XX spostrzegany jest jako wiek przemian cywilizacyjnych. Jest to zarówno wiek odkryć naukowych, ale i wiek głębokiego kryzysu moralnego. J. Kozielecki w zbiorze esejów humanistycznych, zatytułowanych *Koniec wieku nieodpowiedzialności* charakteryzuje minione stulecie jako wiek „gigantycznych transgresji w dziedzinie technologii, zbrojeń, oświaty, sztuki, a nawet polityki. Człowiek wykazał, że przede wszystkim jest *homo transgresivus*”. Na uwagę zasługuje rewolucja informacyjna, która, jak zauważa Kozielecki „zmieniła nasz stosunek do wiadomości, wiedzy i idei”. Z kolei A. Kępiński pokazuje, że mimo ziszczenia się w XX wieku najśmielszych marzeń ludzkości, „człowiek się nie cieszy, co więcej – jest niezadowolony z czasów, w których żyje, czuje bezsens własnej egzystencji, tęskni za formami życia bardziej prymitywnymi i prostymi, za powrotem do natury.”

Pod wpływem dokonywania się jednocześnie wielu przemian cywilizacyjnych przestrzeń świata skurczyła się, a czas zmienił tempo i rytm. Można powiedzieć, że ludzie w XXI wieku żyją w innej przestrzeni i w innym czasie. Człowiek stał się obywatelem świata; koczownikiem zmieniającym często miejsce, do którego nie przywiązuje się. Człowiek XXI wieku ciągle śpieszy się, żyje w przyspieszonym tempie. Ale także w odmiennym, w porównaniu z minionymi epokami, rytmie: wydłuża się okres wchodzenia w dorosłość. Mówi się, że dorastający nie chcą dorosnąć. Wartość młodości sprowadza się, jak zauważa Cataluccio (2006), do nieodpowiedzialności, do możliwości popełniania w dalszym ciągu pomyłek bez zdawania sobie z tego sprawy, a przede wszystkim – bez ponoszenia konsekwencji. Granica wieku emerytalnego została przesunięta przez WHO z 60 na 65 rok życia. Przedłuża się wiek senioralny. Ten okres życia staje się obszarem badań psychologicznych. Warto przypomnieć jedno ze stwierdzeń A. Kępińskiego: „Ludzie, którzy przyjmują swą starość nie robiąc z tego problemu, są młodszy od tych, którzy chcą za wszelką cenę zachować swoją młodość”.

W epoce przemian cywilizacyjnych szczególnie cenne okazały się wytwory ludzkiego umysłu i osobowości, takie jak: wiedza, indywidualność, relatywizm, otwartość, umiejętność podwójnego kodowania. Wiedza stała się głównym środkiem produkcji. Stąd wiele osób zajmuje się tworzeniem, organizowaniem, przechowywaniem i praktycznym wykorzystywaniem wiedzy; są to tzw. *knowledge workers*, których Kozielecki nazywa kognitariuszami. Wiedzę kupuje się, choć warto pamiętać o różnej jej jakości, a zatem różnej roli w życiu człowieka. Wiedza może być niebezpieczna, o czym przekonał się człowiek XX

wieku, a przed czym przestrzegał go Platon pisząc: „znacznie większe niebezpieczeństwo tam, gdzie się kupuje wiedzę, niż tam, gdzie mięso i masło”.

Zakres i intensywność zmian cywilizacyjnych zauważono wyraźnie w drugiej połowie XX wieku. Zwrócono wówczas uwagę na pokolenie *Baby boom*, pokolenie dużych dzieci, dobrze odżywionych, wygodnie żyjących. Zaznaczył się wówczas kult ciała, kult nieprzemijającej młodości. To o XX wieku pisano jako o wieku niedojrzałości (Cataluccio 2006). A negatywne skutki tej „choroby naszych czasów” – jak pisał Cataluccio - dla dalszego rozwoju cywilizacyjnego zauważył już wcześniej Huizinga (1998) stwierdzając, że „taka wieczna niedojrzałość odznacza się zapominaniem o własnej godności oraz brakiem szacunku dla innych i ich poglądów, co płynie z nadmiernej koncentracji na swojej osobowości”. Niedojrzałość, wskazywano, jest jednak chorobą mężczyzn. Kobiety są zawsze bardziej dorosłe, bardziej ciekawe świata, bardziej odpowiedzialne. Przyszłość kobiety odkrył S.I. Witkiewicz pisząc, że należy ona w znacznie większym stopniu niż mężczyzna do społeczeństwa jutra. Wiek XXI ma należeć do kobiet. Przypisuje się im cechy takie jak: troska, pomaganie, ochranianie, odpowiedzialność. Wkroczenie kobiet do ważnych dziedzin życia zapowiada koniec wieku siły i nieodpowiedzialności.

Charakter XXI wieku odzwierciedlają nowe słowa; ich liczba wskazuje na rozległość zmian, jakie zaznaczyły się w różnych dziedzinach życia. Oto tylko niektóre z nich: *atest, akredytacja, deliberacje, digitalizacja, friends with bonus (FWB), fiskalny, klubing, kohabitacja, kompatybilny, leasing, nomenklatura, patchwork, sieć, singel, wirtualność, wizażysta*.

Pokolenie przełomu XX i XXI wieku zostało ukształtowane pod wpływem nowych technologii. Nowa kultura stworzyła nowego człowieka. Nowe pokolenie wchodzi w zastanę sytuację kulturową w naturalny sposób i nabywa umiejętności korzystania z aktualnych urządzeń elektronicznych w sposób naturalny. Komputer jest dla tych dzieci elementem otaczającego je świata, a posiadana przez nie wiedza proceduralna jest wystarczająca, by mogły korzystać z komputera w potrzebnym im zakresie. O dzieciach tego pokolenia mówi się *cyberkids*, dzieciach żyjących w rzeczywistości realno-medialnej, gdzie granica między rzeczywistością a fikcją coraz bardziej zaciera się, a niedługo jak przepowiada J. Attali, rozpuści się jak cukier w wodzie. Media modelują świadomość tych dzieci, określają ich tożsamość, dyktują wzory zachowania w życiu codziennym.

Dla XXI wieku charakterystyczna jest konwergencja różnych form komunikowania się z jednej strony, a z drugiej zacieranie się granicy między komunikacją interpersonalną i masową. Każdy może prowadzić zarówno indywidualną korespondencję e-mailową, jak i być

nadawcą dla szerokiego kręgu odbiorców redagując stronę internetową. Do tego potrzebne są kompetencje medialne. Rozwijanie tych kompetencji powinno być zadaniem nowych form edukacji. Jednocześnie kompetencje te są niezbędne w takich nowych formach nauczania jak: *e-learning* czy *blended learning* łączący stare formy nauczania z nowymi.

Nowe paradygmaty kształcenia zarówno wymagają, jak i rozwijają wyższe funkcje poznawcze zwane zarządzającymi (*executive functions*). Funkcje te służą kontroli zachowania, dotowaniu uwagi, ocenianiu postępów i określaniu kierunku działania zgodnie z planami i celami. Są one niezbędne w takich sytuacjach jak: uczenie się nowych sprawności, korygowanie błędów, podejmowanie decyzji, świadomego kontrolowania zachowania, przewycięzania nawykowych reakcji. Komponenty funkcji zarządzających aktualizują się przy korzystaniu z informacji przekazywanych w elektronicznych mediach, zwłaszcza przy czytaniu hipertekstów, zbudowanych z informacji zawartych w różnych miejscach w sieci. Czytaniu hipertekstu sprzyja giętkość poznawcza, a więc łatwe przełączanie między skojarzeniami przy stałym utrzymywaniu w świadomości celu działania, a także zdolność hamowania, a więc odrzucania narzucających się wyborów oraz zdolność do utrzymywania w myśli tego, co związane jest z rozwiązywanym zadaniem. Rozwijanie funkcji zarządzających stanowi ważne zadanie edukacyjne w XXI wieku.

Zapraszam uczestników XVIII Ogólnopolskiej Konferencji Psychologii Rozwojowej do włączenia się w rozważania nad psychologicznymi aspektami przemian cywilizacyjnych. Dotychczasowe przemyślenia z jakimi Państwo przybyli na konferencję mogą ulec konserwacji, zanegowaniu, transformacji, wzbogaceniu; jednakże cokolwiek zdarzy się w odniesieniu do Państwa reprezentacji w rozważanym zakresie, będzie wyrazem uczestniczenia w ważnym społecznym dyskursie. Psychologowie rozwoju człowieka muszą zastanowić się jak pomóc osobom w różnym wieku w adaptacji do nieprzerwanie zmieniającego się świata oraz jak przygotować nowe pokolenie do życia w takim świecie, aby przemiany cywilizacyjne były przyjmowane jako zdarzenia zapowiadające przyjemności a nie wkraczały w ich życie jak włamywacz.

Życzę Państwu okazji do prowadzenia szczęśliwych rozmów na temat rozwijającego się człowieka w epoce nadal gigantycznych cywilizacyjnych przemian.

Maria Kielar-Turska

Przewodnicząca Sekcji Psychologii Rozwojowej PTP

- Cataluccio F.M. (2006), *Niedojrzałość. Choroba naszych czasów*. Kraków: Znak.
- Huizinga J. (1998), *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury*. Warszawa: Czytelnik.
- Kepiński A. (1992), *Autoportret człowieka*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Kozielecki J. (1995), *Koniec wieku nieodpowiedzialności*. Warszawa: Agencja Wydawnicza: Jacek Santorski & CO.